



KRONIKA BESKIDZKA

Nr 44 (623) BIELSKO-BIAŁA 2 — 8. XI. 1968 r.

51 LAT NOWEJ ERY

Całe społeczeństwo czci wielką rocznicę

Jak co roku przygotowuje się społeczeństwo miasta i powiatu do obchodów rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Pięćdziesiąta pierwsza rocznica pamiętnego wydarzenia jest okazją przypomnienia faktów historycznych, uświadomienia sobie na nowo znaczenia rewolucji dla postępu i pokoju na świecie. Sięgamy pamięcią wstecz, do tamtych dni, aby odtworzyć ich wielkość i barwę. Są nam bliskie również dlatego, że łączą się w pamięci narodowej z momentem odzyskania niepodległości.

aby oddać hołd tym, którzy polegli w walce za naszą wolność. Przy odgłosach salwy karabinowej młodzież złoży kwiaty na żołnierskich mogiłach. W czasie trwania akademii powiatowej staną warty honorowe przed pomnikami wdzięczności Armii Radzieckiej i na miejscach straceń.

Rocznice dni to jednak nie tylko czas pamięci i wspomnień, to także okazja do odnowienia kontaktów — z radzieckim Donbasem, z zaprzyjaźnionymi zakładami pracy w Kraju Rad.

Dzień dzisiejszy Związku Radzieckiego — rozwój gospodarczy i sukcesy techniczne, szkolnictwo, sport, kultura, kosmonautyka i codzienne życie obywateli radzieckich — cała wspólna współczesność wielkiego kraju — to pasjonujący temat audycji, odczytów, tak popularnych u nas konkursów, quizów i gazetek.

Za parę dni flagi, fotografamy i hasła ozdobią ulice naszego miasta znacząc symbolicznie polityczną i ideową więź naszych narodów.

Pamiętamy, że 27 marca 1917 roku Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich ogłosiła, że „Polska ma prawo do całkowitej niepodległości”. Dzień 7 listopada zmienił bieg nie tylko naszej historii, rozpoczął drogę trudnych zmagających o ustrój sprawiedliwości społecznej.

Centralnym punktem uroczystości rocznicowych będzie akademie w Teatrze Polskim w dniu 5 listopada br. i godz. 14.00. W jej części artystycznej zespół Teatru Polskiego wystawi dramat Gorkiego pt. „Falszywa moneta”. Tego samego dnia w południe na Cmentarzu Żołnierskim Radzieckich zbierze się młodzież ze wszystkich bielskich szkół,

Młodzież spółdzielcza przed V Zjazdem PZPR

- * ZREALIZOWANO ZOBOWIĄZANIA WARTOŚCI 2,5 MLN ZŁOTYCH
- * UFUNDOWANO 7 KSIĄŻECZEK MIESZKANIOWYCH DLA SIROT
- * CZYNY SPOŁECZNE

W ramach obchodów 20-lecia zjednoczenia ruchu robotniczego i młodzieżowego oraz V Zjazdu PZPR Zarząd Międzyzspółdzielniowy ZMS w Bielsku - Białej zorganizował spotkanie młodzieży z kierownictwem Komitetu Powiatowego PZPR i działaczami ruchu młodzieżowego.

W spotkaniu wzięli udział sekretarz KP PZPR tow. Jan Wiliński, byli działacze młodzieżowi ZWM i ZMP tow. tow. Kazimierz Szczepaniak i Rudolf Ogrocki, przedstawiciele komisji młodzieżowych przy Zarządzie WZSP z Bydgoszczy i Katowic oraz kierownictwo Zarządu Powiatowego ZMS w Bielsku z przewodniczącym Zarządu Powiatowego tow. Romanem Koczym.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

W osiedlu robotniczym ZOR IV mieszka ponad 300 rodzin, które zaopatrują się w artykuły pierwszej potrzeby w sklepach detalicznych położonych w bloku nr 11 przy ul. Piatowskiej. Tu znajduje się również sklep nabiałowy nr 32, który, jak każda mleczarnia w mieście, otwarty jest od wczesnych godzin porannych: od godziny 5.00. Pozostałe sklepy konsumpcyjne otwierane są w osiedlu dwie albo trzy godziny później i dlatego wszystkie poranne sprawunki, takie jak bułeczki, masło, mleko, cukier, kawę, herbatę, chleb — załatwia się w sklepie nabiałowym.

Sklep ten jest dobrze zaopatrzony. Nie ma skarg również na personel, który jest uprzejmy i solidny. Jedynym manka-

żem staną tu w kolejce najwyższe cztery osoby. Nic dziwnego, że reszta osób stoi pod gołym niebem. Drzwi do sklepu mleczarskiego są stale otwarte, bo ko-

Rekord

12 samochodów wygrali bielszczanie w PKO

Tego jeszcze nie było, by w jednym ciągu księżeczek samochodowych PKO wylosowano aż dwanaście numerów z bielskiego Oddziału! W ostatnim losowaniu przeprowadzonym 24 października br. bielszczanie wygrali łącznie: sześć „Warsaw 204”, cztery „Syreny 104” i dwa „Trabanty”.

Warto też dodać, że w październiku wylosowano poza tym 92 premie pieniężne na premialne księżeczki oszczędnościowe. Premie wynosiły po 200, 100 i 50 proc. aktualnego wkładu oszczędnościowego.

Nie chybja nie służby lepiej popularzacji idei oszczędzania od takich wiadomości... (key)



Wiele wystaw bielskich sklepów pięknie udekorowanych na rozpoczęcie obrad V Zjazdu naszej Partii.

Taksówek będzie pod dostatkiem

„Dobry” kierowca - czy „zły” pasażer

Gros tematów, omawianych na ostatnim posiedzeniu Zarządu PZ Prywatnego Handlu i Usług — dotyczyło traktacji taksówkowej. Problem należytej obsługi klientów przez kierowców taksówek poruszano ostatnio również w Prezydium MRN.

Bywają aroganccy taksówkarze i — pasażerowie. I jedni — i drudzy mają czasem rację. PZPHiU postanowił zwrócić baczniejszą uwagę na meritum skarg, wpływających do sekretariatu. Właściciele taksówek — karaci, pasażerowie — gani, między innymi za pośrednictwem prasy.

Niedobór miejskich środków transportu skłonił Prezydium MRN do precedensowej decyzji: licencje taksówkowe będą od teraz wydawane bez żadnych ograniczeń. Władze miejskie liczą się nawet z tym, że z biegiem czasu w Bielsku-Białej wystąpi nadmiar tych środków transportu. Naturalna selekcja, eliminująca kierowców nieuprzejmych lub nieuczciwych. Ale i tu medal ma dwie strony. Kierowcy znajdują się pod pręgierzem opinii publicznej. A pasażerowie?

Szerzy się ostatnio wśród użytkowników miejskich środków transportu brzydki zwyczaj: coraz więcej „przedsiębiorczych” pasażerów organizuje komplety osób, udających się np. do Matych Kóz lub innej, podmiejskiej miejscowości, pobierając od pasażerów opłatę, równe cenie biletu autobusowego.

wego. Zebrane sumy są zwykle wyższe od taksy, pobieranej przez właściciela taksówki. Czysty zysk — pozostaje w kieszeni „konika”. Walka z tym zjawiskiem — należy do MO. Projektowana — w związku ze zmianami granic administracyjnych miasta — zmiana taryfy opłat przyczyni się również do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Nowa biblioteka

Na ten moment czekaliśmy kilka lat. Rozpoczęto już prace ziemne przy budowie Biblioteki Miejskiej w Bielsku - Białej. Zlokalizowano ją przy ulicy Słowackiego, naprzeciw Technikum Mechaniczno - Elektrycznego. Będzie to, jak na to wskazuje reprodukcje, okazały budynek w którym nie tylko zgromadzone zostaną księgozbiory i magazyny, będzie również pracownia naukowa, czytelnia, sala wystawowa i odczytowa.

(kow)



NIECH ŻYJE 51 ROCZNICA REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

TYM TRZEBA
SIĘ ZAJĄĆ!

TAK BYĆ NIE MUSI

Wszystkiemu można by zaradzić, gdyby sklep powiększył o sąsiedni lokal, w którym znajduje się szwelski punkt usługowy. Sprawa niby prosta, ale natra-

fia na trudności, albowiem właścicielem sklepu mleczarskiego jest MHD, a właścicielem punktu usługowego Spółdzielnia Szewsko-Cholewarska im. Waryńskiego. MHD podobno oferuje Spółdzielni zastępcę lokum niedaleko ZOR IV, przy ul. Pawła Findera. Chodzi teraz o to, aby zamianę przeprowadzić jak najszybciej. Zbliża się bowiem zima, ludzie znowu będą marzli na polu. Po mleko i chleb chodzi się do sklepu codziennie, na tomiast z butami do szewca raz na kwartał, no powiedzmy raz na miesiąc. Z ZOR-u IV do proponowanego przez MHD zastępczego lokalu przy ul. P. Findera jest 5 minut drogi.

Sądźmy zatem, że sprawę można załatwić i to jeszcze przed zimą! (wl)

Z sesji Powiatowej Rady Narodowej

Więcej troski o zdrowie robotników

Rozwój przemysłu w powiecie bielskim stwarza m. in. potrzebę stałej troski o podnoszenie zdrowotności zatrudnionych w nim pracowników. Stąd też najpilniejszymi zadaniami stojącymi przed przemysłową służbą zdrowia, która winna przede wszystkim troszczyć się o profilaktykę, jest organizowanie w większych zakładach przemysłowych, w których występują pyły lub gazy szkodliwe dla zdrowia laboratoriów do badań stężenia substancji szkodliwych, organizowanie ośrodków rehabilitacyjnych. Niemniej ważną sprawą jest stały nadzór nad stanem higieny pracy, przeprowadzanie okresowych badań oraz czynnego nadzoru. Te zadania są na ogół wypełniane.

Opieką lekarską oraz nadzorem w zakresie higieny pracy objętych jest w powiecie około 20 tys. pracowników. Nad ich zdrowiem czuwa służba zdrowia, dziesięciu przyzakładowych przychodni. Opiekę nad pracownikami w mniejszych zakładach pracy sprawuje Powiatowa Przychodnia Higieny Pracy. Ponadto opieką zdrowotną objęto ponad tysiąc uczniów, uczęszczających do 8 szkół zawodowych. W pełnym wymiarze godzin zatrudnionych jest 11 lekarzy, w tym 3 specjalistów medycyny pracy. W niepełnym wymiarze godzin zatrudniono 3 lekarzy bez specjalizacji i jednego ginekologa.

Każda z placówek przemysłowej służby zdrowia ma nakreślony zakres badań. Dotyczy on przede wszystkim pracowników zatrudnionych na stanowiskach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych, i pracowników młodocianych. Kobiety, inwalidzi i chorzy objęci są tak zwanym po radnictwem czynnym.

Systematycznie wzrasta procent pracowników objętych badaniami profilaktycznymi. Ten fakt pozytywnie rzutuje na obniżenie wskaźnika absencji chorobowej. Niepokoje liczba zachorowań i wypadków poza miejscem pracy. Większość zatrudnionych to tak zwani chłopcy-robotnicy, z uwagi na dodatkowe zarządzenia na własnych gospodarstwach rolnych. Brak warunków

do wypoczynku i regeneracji sił wpływa na zwiększoną podatność na choroby.

Z analizy wypadków wynika, że większość z nich spowodowana jest nieprzestrzeganiem przepisów bezpieczeństwa pracy. Stanowią one uciążliwe lub szkodliwe dla zdrowia znajdujące się pod szczególną troskliwą opieką pracowników służby zdrowia. Specjalnymi metrykami objętych jest ponad 5 tys. pracowników. Ta liczba wykazuje ostatnio pewną stabilność, a w niektórych zakładach zmniejsza się, dzięki systematycznej likwidacji miejsc szkodliwych dla zdrowia, polepszeniu warunków pracy oraz innym zabiegom profilaktycznym.

Trudno nie wspomnieć o roli, jaką spełnia oświata sanitarna. Dominują pogadanki wygłaszane przez zakładowe radiowęzły, okolicznościowe hasła i gazetki ściennie. Na całokształt postępu duży wpływ ma działalność administracji zakładów, która spełnia wszystkie zalecenia zakładowej służby zdrowia. Nie mniej, wpływ ma również działalność sanitarnej i technicznej inspekcji pracy związków zawodowych. O trosce zakładów o systematyczne polepszenie warunków pracy świadczy choćby wysokość nakładów na BHP. Wyniosły one w roku ubiegłym blisko 18 mln złotych, a w planach na rok bieżący przewidziano kwotę prawie o 3 mln wyższą.

Mimo tych pozytywnych stwierdzeń trzeba powiedzieć, że jest jeszcze wiele do zrobienia. Potrzeby stale rosną, choćby z uwagi na wzrost zatrudnienia. Są również trudności z urządzeniem i wyposażeniem ambulatoriów. Brak jeszcze lekarzy, szczególnie specjalistów z zakresu specjalności przemysłowej. Skuteczna walka z chorobami zawodowymi, a przede wszystkim zapobieganie im, to pierwszoplanowe zadanie przemysłowej służby zdrowia. (kow)

Puchar Spartakiady dla „Lenkowców“

Ostatnio na specjalnej uroczystości z udziałem przedstawicieli Zarządu Okręgu Zw. Zawodowych odbyło się wręczenie pucharu Zakładom

Odczyt dr Melicha

„Problemy doskonalenia, planowania i zarządzania w świetle tezy na V Zjazd Partii” — to temat odczytu prof. dra Melicha, rektora Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach, który wygłosił go w piątek 8 bm. o godz. 14 w bielskim Domu Kultury Włókniarzy (ul. 1 Maja 12). Termin odczytu wyznaczony na 7 bm. uległ zmianie z powodów niezależnych od organizatorów.

Prelekcja ta spotkała się zapewne z dużym zainteresowaniem nie tylko członków PTE i Stowarzyszenia Księgowych, lecz całego kierowniczego aktywu gospodarczego. (key)

Prenumerata „Za wolność i lud“

Zarząd koła ZBoWiD w Bielsku-Białej przypomina członkom Związku o terminie wpłaty za prenumeratę periodyka „Za Wolność i Lud” — na rok 1969. Wpłaty w kwocie 36 zł przysyłają Zarząd (ul. Lenina 5), w dniach od 4 do 8 listopada, w godz. 17.30—19.30.

Dramatyczny pościg za piratem drogowym

Sierżant Mieczysław Mikuszewski, dyżurny Inspektor Ruchu Drogowego MO, pełniący służbę na skrzyżowaniu dróg w Komorowicach zauważył w pewnym momencie samochód ciężarowy „Star”. Jadący od Bielska w kierunku Katowic. Usiłował zatrzymać pojazd. Kierowca nie ustąpił jednak wezwaniom i zwiększając szybkość — zbiegł. Milicyjna „Syrena” ruszyła w pościg za piratem drogowym. „Star” jadąc bez świateł, z nadmierną szybkością, potrafił jechać z przeciwną stroną „Warszawy” wrzucając ją do rowu. Pasażerowie nie doznali na szczęście żadnych obrażeń. Kilkaset metrów dalej — sierż. Mikuszewskiemu udało się wyprzedzić ciężarówkę. Zablokował jej drogę. Kierowca desperat jechał jednak na lewą stronę jezdni usiłując wyminać przeszkodę. Uderzył z pełną szybkością w stojącą na poboczu cysternę do przewożenia asfaltu, wyrzucając ją do góry kołami. Incydent zdarzył się w bezpośrednim sąsiedztwie przystanku autobusowego. Jeden z pasażerów, Rudolf H. z Czechowic-Dziedzic doznał przy tym poważnych obrażeń.

Zderzenie z cysterną było finałem desperackiej ucieczki. „Star” nie nadawał się do dalszej jazdy. Kierowca, wyrzucony z kabiny przez przednią szybę, rzucił się do ucieczki. Biegł przez pola ścigany przez sierż. Mikuszewskiego. Do pościgu przyłączył się wkrótce kierowca rozbitej „Warszawy”. Wspólnymi siłami udało się ująć pirata drogowego.

Był nim... 17-letni mieszkaniec Sosnowca, Bogusław Papaj. Ustalono, że pijany młodzieniec wtargnął do kabiny „Stara” stojącego przed dworcem PKP w Bielsku-Białej, uruchomił, przy pomocy kawałka drutu, silnik samochodu i ruszył w kierunku Katowic. Wypil, jak sam przyznaje, butelkę wina i dwa piwa. Kto wie, jakim wynikiem zakończyłaby się jego pirańska eskapada, gdyby nie zdecydowana odważna postawa funkcjonariusza MO — sierżanta Józefa Mikuszewskiego. (tap)



„Star” — skradziony przez Papaję — po wypadku.

„Dobry“ kierowca?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ograniczenia działalności taksówkowych „koników”.

Zasady zatrudnienia tzw. „zmienników” zostały już sprecyzowane. Doświadczenia wykazują jednak, że warunki te nie zawsze są przestrzegane przez właścicieli taksówek. Zatrudnia się przypadkowych, „dzikich” zmienników nie związanych umową z właścicielem taksówki — a więc nie zobowiązanych również do przestrzegania norm współzycia z pasażerami. Wydział Finansowy Prezydium MRN postanowił zwrócić większą uwagę na ten problem. Ujawnienie „dzikiego” współnika będzie podstawą do cofnięcia ryczałtu a nawet odebrania koncesji.

Reasumując: władze miejskie i PZPiH postanowiły usprawnić działalność miejskiej trójki taksówkowej. Nie wszystkie problemy można jednak uregulować przepisami. Od kultury obu zainteresowanych stron — kierowców i pasażerów — również wiele zależy. (TAP)



PRZEGLĄD TYGODNIA

Na zaproszenie prezydenta Republiki Irackiej p. Ahmada Hasana al Bakra, przebywał w Iraku z oficjalną wizytą w dniach od 23 do 25 października 1968 r. przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Marszałek Polski, Marian Spychalski. Podczas rozmów i spotkań, które przebiegały w atmosferze serdeczności, szczerości i wzajemnego zrozumienia, omówiono zagadnienia dotyczące dalszego rozwoju i pogłębienia wzajemnych stosunków polsko-irackich oraz dokonano wymiany poglądów na temat aktualnych zagadnień sytuacji międzynarodowej.

Wobec narastającego napięcia międzynarodowego, które powoduje agresywną politykę kół imperialistycznych, obie strony wyraziły zdecydowane poparcie dla wszelkich kroków podejmowanych w celu zabezpieczenia ich niepodległości oraz w obronie pokoju światowego. W związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie przewodniczący Rady Państwa PRL stwierdził, że w Polsce istnieje pełne zrozumienie i poparcie dla słusznej sprawy arabskiej. Bez względu na warunki pokojowego rozwiązania konfliktu blisko-wschodniego jest — w przekonaniu obydwu stron — całkowita likwidacja skutków agresji izraelskiej przeciw sąsiadującym krajom arabskim, a przede wszystkim ewakuacja z okupowanych terytoriów arabskich wojsk Izraela. Obie strony potępiają represje stosowane wobec ciemnoskórych Arabów palestyńskich, których opór i walka przeciwko agresorom izraelskim w obronie życia, swoich domostw i słusznych praw zasługują na podziw i poparcie.

Odnosnie spraw dotyczących bezpieczeństwa europejskiego i nie naruszalności terytorium PRL, strona iracka potwierdza swe stanowisko odrzucające wszelkie roszczenia czy próby ekspansji ze strony Niemieckiej Republiki Federalnej lub jakiegokolwiek innego agresywnego imperializmu oraz potwierdza swoje stanowisko uznające status quo Europie, stanowiące podstawę jej bezpieczeństwa i pokoju.

Obie strony zgodne są co do tego, że osiągnięte w Moskwie i Pradze porozumienia przyczyniły się do umocnienia wspólnoty socjalistycznej w Europie, tak ważnej dla stabilizacji pokojowej zarówno w Europie jak i w innych częściach świata.

Omawiając problemy związane z agresywną wojną prowadzoną przez Stany Zjednoczone w Wietnamie, obie strony stwierdziły, że jedynie pod warunkiem całkowitego zaprzestania przez Stany Zjednoczone bombardowań DRW, obecne rozmowy w Paryżu mogą doprowadzić do politycznego rozwiązania tego konfliktu i osiągnięcia trwałego pokoju z pełnym poszanowaniem praw i nieczłonności narodu wietnamskiego.

Dokonując przeglądu wzajemnych stosunków obie strony z zadowoleniem odnotowały istnienie współpracy ich krajów opartej na przyjaźni i wzajemnych korzyściach. Strony dały wyraz swemu zdecydowanemu pragnieniu rozwijania tej współpracy w dziedzinach gospodarki i kultury jak również w dziedzinie wymiany naukowej i technicznej. Zgodnie z obojstronnie wyrażonym pragnieniem dalszego rozwijania stosunków handlowych i w oparciu o postanowienia polsko-irackiej umowy handlowej z 1959 roku, strona polska wyraziła gotowość zwiększenia zakupów towarów irackich.

Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaprosił prezydenta Republiki Irackiej do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie to zostało przyjęte z zadowoleniem. (—)

Ożywienie działalności kulturalnej • Kino sala widowiskowa i biblioteka — niezbędne Ojcowie Czechowic — Dziedzic radzili nad kulturą

wego. Rozpoczęto pierwszy etap budowy przy tzw. osiedlu-centrum. Kolejne budowane będą osiedla mieszkaniowe przy ul. Mickiewicza i 1 Maja. Miasto rozwija się, rosną więc potrzeby jego mieszkańców. Troską gospodarzy miasta jest zabezpieczenie im, między innymi, godziwej rozrywki kulturalnej.

Ostatnia sesja MRN była poświęcona ocenie realizacji programu rozwoju kultury w Czechowicach-Dziedzicach. Stwierdzono, że narzucony program działania na odcinku kulturalno — oświatowym jest stopniowo wprowadzany w czyn. Wzrosła liczba imprez rozrywkowych, w szczególności w domach kultury Kopalni „Silesia” i Walcowni Metali. Więcej jest odczytów, spotkań z interesującymi ludźmi, prelekcji, wystaw i dyskusji. Imprezy te coraz lepiej się udają. Znacznie wzrosło czytelnictwo — z około 15 do 23 procent czytelników w stosunku do ilości mieszkańców. Jednakże nie ma jeszcze pełnego współdziałania ośrodków kulturalnych z ośrodkami rejonowymi. Klub „Ruch”, świetlica ZKK, PSS, OSP czy Klub Rolnika prowadzą głównie działalność oświatową i to w odosobnieniu. Tak więc rejonowe ośrodki kultury, pracujące zresztą z nie największym ożywieniem, a w oparciu o zakładowe domy kultury, nie wiążą dostatecznie rozdrabnianych obecnie poczyną. Przykładem „każdy sobie rzepkę skrobie” jest m. in. istnienie, w dwóch sąsiadujących ze sobą zakładach — „Zapałkowni” i Rafinerii Nafty dwóch osobnych bibliotek. Przyszłości natury czysto biurokratycznej nie pozwoliły dotąd na połączenie tych bibliotek, chociaż korzyści byłoby oczywiste.

Obecnie trwają prace przy wykończaniu domu kultury Rafinerii, który ma być oddany w ciągu najbliższych miesięcy. Jest więc poważna szansa na rozszerzenie działalności kulturalnej w tym rejonie miasta. Znacznie gorzej przedstawia się sytuacja w południowych dzielnicach. Cała nadzieja w domu socjalnym, który powstał ma przy fabryce „Kontakt”, a który również mógłby spełniać rolę dzielnicowego ośrodka kultury.

Do najbardziej dotkliwych braków Czechowic, należy brak kina w centrum miasta. Trudno bowiem przyjąć, że peryferyjne kino „Hutnik” spełnia jakąkolwiek rolę. Wojewódzki Zarząd Kin jest zdania, że doliczając miejsca w kinach związkowych, Czechowice-Dziedzice są „załatwione” w tej materii. WZK argumentuje również małą frekwencją. Sądymy jednak, że WZK po prostu liczy miejsca kina „Hutnik”, z których niemal że nikt nie korzysta, bo trzeszczą i skrzypią pośród skrzeków i pomruków aparatury dźwiękowej. Dłż czechowiczanie, od czasu do czasu, jadą do kin bielskich, gdyż jechać do kina związkowego Kopalni „Silesia” — to na

„jedno wychodzi”. Ponadto WZK jakoś zupełnie ignoruje fakt rozbudowy miasta i to właśnie w centrum oraz i to, że coraz sprawniejsza jest komunikacja Czechowic z okolicznymi gromadami — Zabrzegą, Ligotą, Bestwiną. Się — przyswoić kina służyłoby około 40 tysiącom mieszkańców. Mieszkańców, którzy od lat podnoszą sprawę kina w swych postulatach.

Stanowisko WZK jest tym mniej zrozumiałe, że w centrum Czechowic jest Dom Robotniczy, w którym kiedyś było kino, cieszące się dużą frekwencją. Na adaptację tego budynku na przyswoić kina jest już częściowo wykonana dokumentacja, a na przeszkodzie przeprowadzenia prac adaptacyjnych stoi wyłącznie pobawiony wyobraźni pogląd WZK. Tym dziwniejszy, że rezygnacja z obecnego „Hutnika” — lokalu nie nadającego się na kino w ogóle — przyniosłaby jeszcze inną korzyść miastu. Mianowicie budynek po „Hutniku” można by niewielkim kosztem zaadaptować na młodzieżowy dom kultury, wykorzystując szereg pomieszczeń dziś „stojących odłogiem”.

Sprawa kina dla mieszkańców Czechowic-Dziedzic jest tym bardziej dramatyczna, że miasto nie posiada sali widowiskowej, która umożliwiłaby gościnne występy teatrów dramatycznych i operki. Ponadto takiej sali jak i biblioteki z czytelnia — odpowiednią dla potrzeb miasta — to marzenie czechowiczanie również gorące, jak pilne. Te jednak dedykują radom narodowym. Dlatego też, podczas ostatniej sesji MRN, podjęto uchwały zmierzające do stopniowej realizacji postulatów. (ib)

Za liczny udział w pogrzebie
mojego drogiego Meża

Michała Walusia

za wyrazy współczucia i okazania pomocy, za wieniec i kwiaty — podziękowania z głębi serca: Prezydium Miejskiej Rady Narodowej oraz Wydziału Finansowego, Radzie, Zarządowi i Pracownikom Spółdzielni Mieszkaniowej „Srebrna”, Pracownikom Hurtowni Tekstylnej, Zarządowi i Pracownikom Spółdzielni Pracy Im. Marchewskiego — w Bielsku-Białej, Spółlokatorom, Krowym, Przyjacielom i Znajomym składa

ZONA

Pracownikom Ośrodka Zdrowia w Kożach, Pracownikom Apteki, Sasiadom, Przyjaciółom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

Jana Klupiego

składają serdeczne podziękowanie

ZONA i COREA

Korzystne warunki dla rozwoju placówek usługowych na wsi

W powiecie bielskim obserwuje się wzrost liczby placówek usługowych. W ostatnim okresie przybyło 15 placówek uspołecznionych i 82 indywidualne. Świadczą one usługi najbardziej poszukiwane przez ludność wiejską, a więc: branż budowlanej, instalatorstwa elektrycznego i sanitarnego, zdunskiego i szklarskiego, roboty z zakresu ślusarstwa i kowalstwa oraz mechaniki pojazdowej, naprawy zmechanizowanych artykułów gospodarstwa domowego i radiotelewizyjnych.

Dla prawidłowego rozwoju tych placówek przewidziano nowe, odpowiadające potrzebom lokale użytkowe. Pozytywnym zjawiskiem jest fakt zainteresowania rzemiosła budownictwem lokali użytkowych na własne potrzeby. Dla zwiększenia usług rzemiosła indywidualnego i spółdzielczości wiejskiej Prezydium PRN wystąpiło do organizacji rzemieślniczych i Wojewódzkiego Związku Gminnych Społdzielni w Katowicach o dalsze zwiększenie zakresu usług i uwzględnienie zasad, że uruchamianie placówek usługowych winno zaspokajać potrzeby ludności, a nie przedsiębiorstw i instytucji.

Już przed rokiem na posiedzeniu Zespołu Koordynacji Usług analizowano możliwości zmechanizowania niektórych rodzajów usług. W takich branżach jak: ślusarstwo, kowalstwo, mechanika pojazdowa, stolarstwo — stopień zmechanizacji jest niedostateczny. Nie pozwala to

na zwiększenie wydajności, a tym samym zmniejszenie cen za usługi.

Obecna polityka finansowa w odniesieniu do rzemiosła opiera się na zasadzie stosowania umiarkowanego poziomu obciążeń podatkowych, zachęcających do otwierania nowych warsztatów rzemieślniczych, modernizacji już istniejących oraz ułatwiania szkolenia uczniów i zwiększenia zatrudnienia. Pierwsza grupa rzemieślników — to płatnicy zwolnieni od podatków obrotowego i dochodowego na okres dwóch lat, licząc od dnia założenia warsztatu rzemieślniczego, nie zatrudniający siły naemiennej. Zwolnieniem objęto warsztaty powstałe od 18 grudnia 1965 do 31 grudnia 1970 roku. Dalszym bodźcem do polepszenia startu jest to, że na wyszkolenie ucznia rzemieślnika otrzymuje 4 tys. złotych ulgi podatkowej oraz ma prawo do dwuletniego zatrudnienia u siebie wyszkolonego ucznia. Duży wpływ na rozwój usług na wsi ma całkowite zwolnienie od podatku obrotowego i dochodowego rolników rzemieślników przy podwyższeniu górnej granicy obrotu z 30 na 50 tys. złotych rocznie. Ponadto szereg rzemieślników korzysta z ulg inwestycyjnych, które kształtują się na w wysokości 50 procent poniesionych nakładów na kupno nowych maszyn, budowę lub rozbudowę budynków na potrzeby własne go warsztatu lub też remonty budynków mieszkalnych i warsztatów rzemieślniczych. (kow)

POLSCENAVZJAZD

epizody z dziejów ruchu robotniczego na Śląsku w latach 1932 — 1962. Jest to fragment dramatu Jana Brzozy „Zaloga” (premiera), „Środek nieba”. Wydrżyskiego, fragment publicystyki W. Szewczyka i tekst Baumgardena. Te epizody dramatyczne łączą w całość poezje Bolesława Lubosza.

Ambitne przedsięwzięcie jest jedną tego rodzaju przedsięwzięcia inicjatywą społeczną na Śląsku. Być może stanie się zaledwie Sceny Politycznej, która w naszym środowisku jest bardzo potrzebna.

Widowisko jest tak pomyślane, aby można je było wystawiać w każdych warunkach, nie tylko na scenie, ale także na zwykłej sali. Dzięki temu bielskie zakłady pracy będą mogły obejrzeć ten spektakl u siebie, z okazji okolicznościowych imprez dramatyczne przedstawiająca akademii. (m)

„MILCZENIE WĘGLA”

Zespół aktorów Państwowego Teatru Polskiego przygotowuje pełnospoktawne widowisko, którego premiera odbędzie się w pierwszych dniach listopada br. Wyboru i układu tekstów dokonał Aleksander Baumgarden, Mieczysław Dembowski i Zbigniew Kornerki, reżyseruje spektakl E. Dembowski. Udział bierze blisko 20 osób; wśród których są debiutujący na deskach bielskiego teatru Barbara Mikołajczyk, Stanisław Kiereskiński, Józef Sajdak i Zbigniew Sjecichowicz.

„Rzec o sprawach i ludziach Śląska” oparta jest niemal wyłącznie na tekstach autorów śląskich. Fragmenty dramatyczne przedstawiają akademii.

Przyczyny wypadków przy pracy

Wśród też przedzjazdowych po-
czesne miejsce zajmują za-
gadnienia bhp oraz opieki
zdrowotnej. Jednocześnie
trawny te stanowią znakomitą
część działania inspirowanego i kon-
kretnego związków zawodowych.
W minionych latach powstał cały
respółt środków organizacyjnych
i prawnych zmierzających do po-
prawy warunków bhp w zakładach
pracy. Zapewniono również znacz-
ne fundusze na te cele. Jednakże
praktyka wskazuje że w niektó-
rych branżach przemysłu zarwo-
noważa się pewne dysproporcje po-
między posiadanymi środkami, a
potrzebami w dziedzinie poprawy
bhp. Wzrost tego jest m. in.
wzrost liczby wypadków przy pra-
cy, w niektórych zakładach. Dłate
to bardzo cenna jest inicjatywa
Powiatowej Komisji Związków Za-
wodowych i ZOR NOT w Bielsku-
Białej, dzięki której odbyła się
ostatnio narada na temat bhp.

Nie ulega wątpliwości, że szereg
planów w procesach technologicz-
nych, przeprowadzona już moderniz-
acja budynków i parku maszyno-
wego, usprawnienia transportu we
wnętrzakładowego, wprowadzenie
cyfrowej klimatyzacji, rozbudowa
urządzeń higienicznych - sanitarnych,
poprawa organizacji pracy, uspra-
wnienia metod pracy czy rytmiczno-
ści produkcji - przyniosły wiele
mian na lepsze w naszym prze-
myśle. Trzeba też stwierdzić, że
mimoś 90 przeanalizowanych pod-
jętych bhp przedzjazdowych, tylko
trzy, a mianowicie Zakłady Pie-
karnicze, Przedś. Remont. Przem.
Ciężkiego i S-nia „Pekół” nie wy-
korzystały w pełni funduszy na
bhp w roku ubiegłym. Natomiast
w pierwszym półroczu bieżącego
roku - aż 26 przedsiębiorstw!
Oczywiście głównie funduszy bhp
reżysowanych z inwestycjami. Tym
ciężniej w branżach metalowej za-
robawo w ub. roku 963 wypadki
przy pracy, w tym 695 ciężkich.
Największa częstotliwość wypad-

ków była w Zakładach „Mewa” i
Fabryce Akumulatorów. Najwięcej
ciężkich wypadków zanotowano w
Walcowni Metali i w Fabryce Ob-
rabiarek.

W zakładach włókienniczych by-
ło znacznie mniej wypadków. Po-
równowczo - zmalała ich liczba o-
gólem, natomiast wzrosła liczba
ciężkich wypadków. Z czego, oczy-
wiście, zakłady te powinny wy-
ciągnąć odpowiednie wnioski. Na
okół bowiem, liczba wypadków
ciężkich zmalała, co jest zjawis-
kiem optymistycznym. Charakter-
ystyczne: najmniej wypadków
zdarza się w spółdzielniach, z wy-
jątkiem PZGS, gdzie wskaźnik wy-
padkowości jest najwyższy we
wszystkich branżach. Ażkolwiek ma-
ły stosunkowo procent stanowią
tam wypadki ciężkie. I z tego fak-
tu należy wyciągnąć wnioski.

Najbardziej wymowne są dane do-
tyczące przewyż wypadków w pra-
cy. Na skutek zlej organizacji pra-
cy - 574 na łączną liczbę 1254 lek-
kich, 518 ciężkich i 9 śmiertelnych
w 1967 roku. 558 - na skutek wa-
dliwych urządzeń. Reszta z innych
przyczyn. Niestety, w pierwszym
półroczu bieżącego roku nastąpił
wzrost liczby wypadków o ponad
5 procent. Tak więc wiele mamy
jeszcze do zrobienia w dziedzinie
bhp. Bardzo jednak wymowny jest
fakt, że liczba wypadków poza pra-
cą jest pięciokrotnie wyższa niż
wypadków w pracy, chociaż ta w
roku bieżącym nieco zmalała. I tu
bardzo znamienne spostrzeżenie: o
ile kobiet w radziei ulegała wypad-
kom w pracy, o tyle oświeśleń nora
praca. Zwłaszcza w dni wcześniej
szego zamknięcia sklepów. Przewy-
ża na oczywista - nadmierny po-
piech.

Lekarze przemysłowej służby
zdrowia w zasadzie kontrolują wa-
runki pracy w swoim zakładzie.
Są jednak przedsiębiorstwa, któ-
rych lekarze zakładowi nie uczyni-
li tego ani razu w ciągu roku! Do

tyczy to Fabryki Papieru, WPBM,
Kat. Przedś. Transp. Bud. Przem.,
MPRB, MPO, MPWod.-Kan., Pow.
Z. Przem. Teren. Pld. Z. Sporto-
wych, BZ. Teren. Są również za-
kłady, w których personel medyczny
jest zbyt szczupły, by przepro-
wadzić pełne badania okresowe za-
logi. Jest takich zakładów aż 12.
Niebagatelne zadania postawić
trzeba przed inspektorami pracy,
bowiem podczas 700 kontroli Sane-
pidu, w odniesieniu do stanu sani-
tarnego w zakładach, stwierdzono
aż 1500 niedociągnięć, a w in-
nych przeglądach dotyczących bhp
aż 4000 usterek.

Podczas dyskusji, która odbyła
się na wspomnianej naradzie wy-
sunęto szereg cennych propozycji
zmierzających do poprawy warun-
ków bhp. Blizszym ich omówie-
niem zajmujemy się po konkretnym
opracowaniu tych wniosków. (ib)

Film cenną pomocą w wychowaniu

Celem spopularyzowania problema-
tyki społeczno - politycznej i go-
spodarczej związanej z XX-leciem
i V Zjazdem Polskiej Zjednoczo-
nej Partii Robotniczej oraz uła-
wienia upowszechnienia tej tematy-
ki wśród masowego odbiorcy, biels-
ka filia katowickiej Centrali Fil-
mów Oświatowych „Filmos” skom-
pletowała szereg zestawów krót-
kometrażówek na następujące te-
maty:

1. Walka sił postępowych i rewo-
lucyjnych o wyzwolenie narodowe
i społeczne (11 filmów); 2. Rola
PPR w walce o niepodległość Pol-
ski (8 filmów); 3. Produkcja rola
partii we wszechstronnym rozwo-
ju Polski Ludowej (27); 4. Zagospo-
darowanie Ziemi Zachodnich (7); 5.
Osiągnięcia polskiej myśli nauko-
wo - technicznej (13); 6. Nauka,
kultura, sztuka (15) itp.

(Ho)

50 lat Komsomołu

Leninowski Komsomół narodził się w roku 1918. Wówczas
w jego szeregi wstąpiło 22,1 tysiąca młodzieży. W roku
1968 WLKZM jednoczy ponad 23 miliony członków - w
tym 10 mln kobiet - i jest najbardziej masową organizacją
młodych obywateli radzieckich.

Ludzie młodzi stanowią ponad czterdzieści procent wszyst-
kich zatrudnionych w gospodarce narodowej. Na każdy tysiąc
tokarzy przypada około 700 młodych robotników, z każdego
tysiąca chemików jest młodych 600, monterów konstrukcji -
650, kierowców - 520. Z każdego tysiąca inżynierów i techni-
ków 430 - to młodzi ludzie. Wśród pracowników oświaty
i służby zdrowia osódek młodzieży wynosi ponad 30 procent.
Prawie połowa wszystkich pracowników naukowych Związku
Radzieckiego liczy poniżej 30 lat.

W trakcie ostatnich wyborów ponad 400 tysięcy osób w wie-
ku poniżej 30 lat zostało deputowanymi do rad miejscowych
oraz rad najwyższych republik związkowych i autonomicz-
nych. 182 przedstawicieli młodzieży wybrano do Rady Najwyż-
szej ZSRR, reprezentacja młodego pokolenia stanowi więc 12
procent składu osobowego najwyższego organu władzy pań-
stwowej kraju.

W ostatnich latach z czynnym udziałem młodzieży wybudowa-
no 185 nowych miast i 800 osiedli. Ponad 100 ważnych
obiektów wznoszonych w bieżącej pięcioletce to budowy mło-
dzieżowe. Nazwa ta oznacza, że przytłaczająca większość ro-
botników, urzędników i inżynierów zatrudnionych na tych bu-
dowach, to ludzie młodzi.

Co trzecieśna książka wydawana na świecie nosi znak fir-
mowy młodzieżowego wydawnictwa „Molodaja gwardija”. W
ZSRR ukazuje się 59 czasopism oraz 127 dzienników dla mło-
dzieży i 26 gazet pionierskich. Nakład „Komsomolskiej Praw-
dy” wynosi około 7 milionów egzemplarzy, „Pionierskiej Praw-
dy” - ponad 9 milionów egzemplarzy.

W ZSRR wyprawia się dwa miliony wesel rocznie. Kobiety
najczęściej zmieniają stan cywilny w wieku 20-24 lat, a męż-
czyźni pomiędzy 25 i 29 rokiem życia. Różnica wieku nowo-
żeńców w zasadzie nie przekracza sześciu lat.

Badania socjologiczne wykazały, że trzy czwarte młodych
par za podstawowy warunek szczęśliwego pożycia uważa mi-
łość, zbieżność poglądów oraz przyjaźń, mniej więcej jedna
osma - równouprawnienie i wzajemny szacunek, miłość zaś
w połączeniu z dobrobytem jest warunkiem szczęścia dla mniej
niż jednej sześćdziesiątej nowo poślubionych.

W dwudziestym pierwszym roku życia gruziński student -
komsomolec Tejmuraz Wepchwadze rozwiązał słynne zadanie
Liouville'a, nad którym od 100 lat trudzili się najwybitniejsi
matematycy świata.

Ideowo - polityczny dorobek kampanii przedzjazdowej

Za dziesięć dni na sali obrad V Zjazdu PZPR zasiądą dele-
gaci, reprezentujący całą Partię. Będzie wśród nich rów-
nież 17-osobowa grupa delegatów naszej powiatowej orga-
nizacji partyjnej. Najwyższa władza Partii rozpocznie swo-
ją pracę. Mieszkańcy Bielska-Białej, jak wszyscy ludzie
w całym kraju, będą uważnie śledzić te obrady. Stwierdzenie to
nie ma nic wspólnego z okolicznościową deklaracją. Jest ono wy-
nikiem atmosfery przedzjazdowej, rezultatem wyłączonej pracy
licznego aktywu partyjnego naszego miasta i powiatu.

Zjazd podsumuje wielką ogólnonarodową dyskusję. Odnajdziemy
w jego obradach również i echa zebrań naszych 335 podstawowych
organizacji partyjnych, 22,5 tys. PZPR-owców na Podbeskidziu,
liczną rzeszę bezpartyjnych podczas zebrań przebiegających
w dwu kolejnych seriach zapoznala się z tezami na V Zjazd. Ten
ważny dokument nie tylko spotkał się z aprobatą, ale został
wzbożony w toku dyskusji. Okazało się, że problemy „Tez” są
równie bliskie inżynierowi i robotnikowi. W dyskusji poruszano
sprawy wielkie i małe. Podkreślano potrzebę walki z rewizjo-
nizmem, ale mówiono również o konieczności przesunięcia o parę
metrów przystanku autobusowego. Problemy nowej technologii
graniczyły z żalami pod adresem nie dość ludzkiego majstra. Ka-
żda wypowiedź była ważna, prawie każda dotyczyła spraw istot-
nych, bo bliskich ludziom. Obfity jest plon tej dyskusji.

Trudno wymierzyć jej całą wartość dla Partii, dla społeczeń-
stwa. Częściowo tylko mogą tu pomóc cyfry. W dyskusji zabrało
głos około 7 tys. osób. Zgłoszono 2400 konkretnych, indywiduali-
zowanych wniosków. Powstał więc bogaty materiał. Jest on kapita-
lnym wynikiem naszych dążeń, naszych trosk i codziennych
znużonych zabiegów. Każdy wniosek jest analizowany. Autora in-
formuje się o losach jego postulatu. Komitet Powiatowy i pod-
stawowe organizacje partyjne przekazują każdy wniosek do adre-
sata, niezależnie od tego czy jest nim ministerstwo, czy też urzęd-
nik gromadzkiej rady narodowej. Zaktwimy tą drogą wiele
spraw dokuczliwych, a więc ważnych. Ale nie tylko ten dorobek
rezultat się liczy. Z dyskusji przedzjazdowej wynika doniosły
skutek: związanie społeczeństwa ze sprawami kraju, wzrost po-
czucia odpowiedzialności za to, co w nim się dzieje.

Dyskusja przedzjazdowa nierzadko bezpośrednio wkraczała
w sferę ideologii. Poddano krytycznej analizie stan i spraw-
ność informacji wewnątrzpartyjnej, organizację sieci i me-
todykę szkolenia partyjnego oraz inne środki przekazywania wie-
dzy o Partii i wiadomości społeczno-politycznych.

Metody, które w działalności propagandowej były dobre wezo-
raj, dziś już nie zdają egzaminu. W pracy ideowo-wychowawczej,
tak jak we wszystkich dziedzinach życia społecznego i w pro-
dukcji, muszą następować wciąż nowe udoskonalenia. Nadszanie
za potrzebami decyduje o efektywności agitacji. Atrakcyjność
i jakość pracy szkoleniowej w ostatnim okresie poważnie wzro-
sła. Zwiększyły się nie tylko wymagania uczestników szkolenia,
rośnie również liczba jego słuchaczy. 12.900 członków i kandyda-
tów Partii, to jest ponad 50 proc. rogowiatowej organizacji objętych
jest systematycznym szkoleniem. Na WTMU-u uczy się 400 słuch-
chaczy. Oto rozmiary pracy szkoleniowej. Dowodzą one wagi, jaką
przywiązuje Partia do przygotowania ideowego swoich członków.

Ostatni rok szkoleniowy - rok wielkich kampanii politycznych
rozwinął zapotrzebowanie na marksistowską wiedzę o społeczeń-
stwie i bogatszą informację polityczną. Ożywienie spowodowało
wzrost liczby słuchaczy szkolenia partyjnego o 2900 osób w sto-
sunku do stanu na początku roku szkoleniowego 1967/68. Wymiana
legitymacji partyjnych na przełomie ubiegłego i bieżącego roku,
dyskusje i spotkania poświęcone omówieniu wypadków marco-
wych, wybory nowych władz podstawowych organizacji partyj-
nych, wybory delegatów, Powiatowa i udział w Wojewódzkiej
Konferencji przedzjazdowej, przygotowania naszych delegatów do
V Zjazdu - oto najważniejsze etapy ogromnej pracy wewnątrz-
partyjnej, politycznej i propagandowej ostatniego okresu. Wpływ
tych wydarzeń i prac na rozwój organizacji partyjnej miasta
i powiatu, najlepiej chyba się uwidocznił wé wzroście jej szeregów
o 1166 członków i kandydatów.

W okresie przedzjazdowym dużym przeobrażeniem uległo szkol-
nictwo miasta i powiatu. Wypadki marcowe przekonały nas,
że nie wystarczy budować nowe szkoły. Trzeba również pod-
nieść efektywność socjalistycznego oddziaływania szkoły. Dysku-
sja przedzjazdowa podniosła problem zaangażowania wychowaw-
cy, ale również wskazała na potrzebę większej pomocy ideowej
dla szkoły ze strony podstawowych organizacji partyjnych, dzia-
lających w miejscu pracy i zamieszkania rodziców. Nasze orga-
nizacje młodzieżowe od 1964 roku notują znaczny wzrost liczby
członków - na przykład powiatowa organizacja ZMS wzrosła
w stosunku do liczebności z okresu IV Zjazdu Partii o 60 proc.
Kampania przedzjazdowa podniosła rangę drużyn harcerek
oraz kół ZMS i ZMW. W okresie przedzjazdowym wzrosły po-
ważnie nasze powiatowe organizacje młodzieżowe: Hufiec Beskidz-
ki ZHP o 640 harcerek i zuchów, ZMS o 286 członków i ZMW
o 390 członków. Jest to wynik poprawy stylu pracy, kadry in-
struktorskiej i aktywu.

Chciałem w tej charakterystyce pracy ideowo-politycznej przed
V Zjazdem Partii na terenie miasta i powiatu wymienić te dzia-
łania, które świadczą o imponującej, ambitnej postawie naszego
ofiarne go aktywu partyjnego oraz społecznego i młodzieżowego.

JAN WIELIŃSKI
sekretarz propagandy KP PZPR
w Bielsku-Białej

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Zaledwie brygady murarskie zejść z budowy, rozpoczyna się
zakładanie instalacji sanitarnych, wodociągowych i elektrycz-
nych. Na budowę wchodzi brygada Bielskiego Przedsiębior-
stwa Instalacji Sanitarnych. Od ich sprawności i dokładności
w dużej mierze zależy efekt końcowy - oddanie budynku do
użytku.

Bielskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych pracuje na
8 placach budów w południowej części naszego województwa,
wykonując swe zadania ku zadowoleniu inwestorów. Potwier-
dza to pomyślna realizacja zobowiązań produkcyjnych i czyn-
ności społecznych. Wartość zobowiązań przedzjazdowych ocenio-
no na 8 mln 417 tys. złotych. Wykonano je już w 80 procent-
tach. Duży wkład pracy wniósł społeczny zespół projektowy,
pracujący pod kierunkiem inż. ZBIGNIEWA TYMICZA. Załoga
zobowiązała się do przepracowania w czynnie społecznym 2 tys.
godzin. Przy pracach społecznie użytecznych przepracowano już
5.740 godzin, a przecież do końca roku jeszcze dwa miesiące.
Skracając cykle produkcyjne, podnosząc jakość wykonawstwa
i przyspieszając terminy wykonczenia prac uzyskano zamiast
300, 740 godzin oszczędności.

Osiągnięcia te są udziałem całej, dobrze pracującej załogi.
Na zdjęciu prezentujemy tych, którzy wyróżnili się w szczegó-
lny sposób.



Od lewej z góry: KAROL OCZKO, starszy mistrz instalacji.
Pracuje w przedsiębiorstwie od 1945 roku, uzyskując systema-
tycznie coraz wyższe kwalifikacje zawodowe. Jest kierowni-
kiem robót i członkiem inżyniersko-technicznej brygady BPS.
Inż. HENRYK ZIMNOCH, pełnił wiele społecznych funkcji, jest
obecnie kierownikiem sekcji BHP i Ppoż. Swego czasu pełnił
funkcję kierownika robót w Tychach, Oświęcimiu i Łaziskach.
Wykłada w Przyszkolowej Szkole Zawodowej. SZYMON FA-
BIA - mistrz instalacji, kierownik robót montażowych, prze-
wodniczącym Rady Zakładowej, racjonalizator produkcji.
Wodniczącym inżyniersko-technicznej BPS. Jego specjalnością
są instalacje ciepłne. JAN GĄSEK należy do grupy młód-
szych pracowników przedsiębiorstwa - spawacz, brygadzi-
sta struktury w przyszkolowej szkole zawodowej, racjonalizator
produkcji. (kwr)

WIELKA ROCZNICA

Zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październi-
kowej w 1917 roku otwiera epokę obalenia kapitalizmu i
uruchomienia teorii marksizmu. Rewolucyjna partia
stworzona i dowodzona przez Lenina dokumentuje zwy-
cięsko swoją kierowniczą rolę awangardy klasy robotni-
czej, ustanawia władzę robotników i chłopów, dyktaturę prole-
tariatu, nowy ustroj społeczny. U boku proletariatu rosyjskiego
i Armii Czerwonej walczą okół 100.000 Polaków, a 18.000 działa
w szeregach Rosyjskiej Komunistycznej Partii Bolszewików.

Zwycięstwo październikowe staje się zaczynem aktywności klasy
robotniczej na całym świecie. Ma ono specjalne znaczenie dla na-
rodu polskiego, gdyż Rewolucja Październikowa łączy się z prze-
łomowymi faktami naszej historii. Zwycięstwo Rewolucji Paź-
dziernikowej 1917 roku otworzyło przed Polską drogę do nie-
podległości.

Pokonanie hitlerowskich Niemiec ocaliło naród polski od wni-
szenia i zagłady, pozwoliło Polsce odzyskać ziemie nad Odrą,
Nysą i Bałtykiem.

Budujemy socjalistyczną Polskę, rozwijamy gospodarkę i kul-
turę, umacniamy niepodległość i bezpieczeństwo ojczyzny w bra-
terskim sojuszu, współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radziec-
kim. Współpraca z Krajem Rad i wzajemna pomoc w dziedzinie
ekonomicznej, technicznej i naukowej stanowią nieodłączny ele-
ment naszej gospodarki narodowej.

Potęga idei socjalistycznej, potęga zmaturalizowanej idei socja-
listycznej w postaci Kraju Rad, a w kilkadziesiąt lat później
w systemie państw socjalistycznych jest obiektem nieustannej in-
terwencji, prób zniesienia Rewolucji, jak to miało miejsce w la-
tach 1918-1921, prób zahamowania postępu socjalizmu, do czego
dąży imperialistyczna strategia obecnie. Młoda republika radziec-
ka zwycięsko odparła interwencję i agresję 18 państw kapitali-
stycznych, w tym ówczesnych mocarstw jak USA, Anglia i Fran-
cja. W roku 1945 Armia Radziecka w Berlinie pieczętuje histo-
ryczne zwycięstwo nad faszyzmem niemieckim, któremu im-
perializm światowy usiłował wyznaczyć rolę przedmurza antykomu-
nistycznego. W roku 1945 w Poczdamie Związek Radziecki kładzie
podwalny pod nowy układ sił w Europie, którego istotą jest
uniemożliwienie odrodzenia się imperializmu niemieckiego. Polska
Ludowa uzyskuje granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Prowadzona od lat rewizjonistyczna i odwetowa polityka NRF
stanowi główne źródło zagrożenia pokoju na terenie europejskim.
W zdecydowany sposób przeciwstawiamy się planom rozbudowy
militarny niemieckiego. Związek Radziecki uważa obronę gran-
nic nowej Polski i wszystkich krajów Układu Warszawskiego za
swoją obowiązującą, za najwyższe międzynarodowe zadanie. Nie
też dziwne, że w tym roku wojska Układu Warszawskiego zgod-

nie z interesami wspólnoty socjalistycznej oraz wymagani
strategicznymi wprowadzono do CSRS, gdzie położyły tamę antysocja-
listycznym poczynaniom. Wprowadzenie jednostek wojskowych
państw Układu Warszawskiego było zgodne z założeniami tego
sojuszu. Nakazało tak postąpić prawo do indywidualnej i zbioro-
wej obrony, którą wrocie socjalizmowi siły wewnętrzne i na ze-
wnątrz Czechosłowacji usiłowały osłabić i podważyć. Uczyniliśmy
to zgodnie z żywotnymi interesami naszego państwa, w pełni
zbieżnymi z interesami narodów Czechosłowacji i całej wspólnoty
socjalistycznej.

Walka ideologiczna imperializmu z krajami socjalistycznymi
trwa bez przerwy od wielu lat, a jej intensywność stale wzrasta.
Politykę imperializmu wobec obozu socjalistycznego określa
obecnie taktyka „rozmiękania socjalizmu” a jej celem jest
zawsze to samo - obalenie ustroju socjalistycznego. Środków uży-
wanych do tego celu, są oczywiście różnorodne. Celem rewizjoni-
stów jest wytworzenie takiej sytuacji, aby pod pretekstem „na-
prawy” socjalizmu dopuścić do głosu wszystkie nawet najbar-
dziej wrocie socjalizmowi elementy.

Przeciwnicy komunizmu przywiązują wielką wagę do prowa-
dzonej przez siebie wojny psychologicznej. Posługują się w niej
propagandą, dezinformacją, dyplomacją, presją ekonomiczną, pro-
wokacją, szantażem militarnym, dywersją ideologiczną itp. Nie
wolno nam tych wysiłków ośrodków wojny psychologicznej lek-
ceważyć. Ysiłowanie osłabienia jednoci państw socjalistycznych,
próby „rozmiękania” systemu socjalistycznego - stanowią
w istocie główny element strategiczny imperializmu i reakcji
w walce z socjalizmem.

Słusznie też na spotkaniu z aktywnym warszawskim 19 marca br.
powiedział Władysław Gomułka: „Polska bez sojuszu z ZSRR nie
mogłaby obronić i utrzymać swych ziem zachodnich nie mogłaby
stawić czoła imperializmowi niemieckiemu, nie mogłaby istnieć
jako państwo niepodległe. Tylko socjalistyczna kierowana przez
partię klasy robotniczej Polska jest dla ZSRR pewnym sojuszni-
kiem, na którym można polegać. Sojusznikiem, który wzmacnia
siłę systemu socjalistycznego w walce z imperializmem”.

Nasze krajości przypada niezmienne ważna rola w obronie
europejskiego pokoju. Nasze losy złączymy z socjalizmem, ze
współnot państw socjalistycznych, albowiem tylko socjalizm
gwarantuje naszemu narodowi bezpieczeństwo, zapewnia nam na-
leżne miejsce w świecie i postę.

ZYGMUNT NOWICKI
Przewodniczący
Zarządu Powiatowego TPBR
w Bielsku-Białej

W lidze okręgowej

Punkt przewagi BKS

W XIII kolejce spotkań o mistrzostwo ligi okręgowej zespół MKS wystąpił w Orzegowie, natomiast BKS grał na własnym boisku z czołową drużyną grupy II Górnikiem Czerwionką. Piłkarze Orzegowa to zespół bardzo dobry, ubiegający się o awans do ligi międzywojewódzkiej, nie też dziwnego, że MKS przegrał gładko 3:0.

Do przerwy gra była wyrównana a nasi piłkarze zupełnie dobrze sobie poczynali. Gospodarze atakowali najczęściej z wypadów i strzelali z każdej dogodnej pozycji. W 28 minucie górnicy przeprowadzili bardzo szybką i płynną akcję zakończoną celnym strzałem, którego Kowal nie był w stanie obronić. Po przerwie gospodarze jeszcze bardziej przyspieszyli tempo, co jaskrawo uwidoczniło powolność naszych zawodników. Dwie dalsze bramki padły w 53 i w 73 minucie meczu.

Drzewiarz Jaworze na czele klasy „C”

Piłkarze klasy „C” grupy bielskiej rozegrali już ostatnią serię spotkań mistrzowskich. Do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze dwa mecze zaległe. Oto komplet wyników: Beskid II Skoczów — Drzewiarz Jaworze 2:1, Jafameg Jasienica — BKS II 4:1, LZS Halenów — Górnik II Czerwionka 3:0, w. o., Cukrownik II Chybie — Beskid II Bielsko 1:3.

Tabela:			
1. Jaworze	8	12	28:15
2. Beskid II Skoczów	8	12	20:16
3. Jasienica	8	11	26:9
4. Górnik II Czerwionka	8	7	25:23
5. BKS II Bielsko	6	7	14:14
6. LZS Halenów	7	7	21:21
7. Beskid II Bielsko	8	6	22:22
8. Wilkowice	8	4	27:28
9. Cukrownik II Chybie	7	2	7:37

KOMUNIKAT MO

Komisariat Kolejowy MO w Bielsku-Białej prowadzi dochodzenie w sprawie tragicznej śmierci Aleksandra Główni. Wypadek zdarzył się 26 października br. Denat przebywał tego dnia w godzinach od 14-17.30 na terenie Bazy Powiatowego Związku Kółek Rolniczych. Towarzyszył mu nieznajomy mężczyzna, który brał również udział w przejażdżce samochodem, prowadzonym przez Aleksandra Głównego.

Komisariat Kolejowy MO prosi osobę, która przebywała krytycznego dnia w towarzystwie Aleksandra Główni o zgłoszenie się w lokalu Komisariatu celem złożenia zeznań. (1)

Obecnie MKS zajmuje XIV miejsce w tabeli. Najlepszym zawodnikiem był bramkarz Kowal, który uchronił nasz zespół od wyższej porażki. W następnej kolejce spotkań MKS Włóknarz — BOTS podejmują w własnym boisku GKS Dąb Katowice, drużyny zajmujące XIII miejsce w tabeli.

Kolejnym zwycięstwem odnieśli na własnym boisku piłkarze BKS, którzy po dobrej grze pokonali silny zespół Górnika Czerwionki 1:0 (0:0). Wynik nie odzwierciedla tego co działo się przez 90 minut na boisku, bowiem nasz zespół miał wyraźną przewagę, ale przeciwnikom dopisywało szczęście. Wystarczy podać, że aż w czterech wypadkach od nieuchronnej bramki, gości uratował słupek bądź poprzeczka, a w kilku wypadkach doskonale bronił bramkarz. Już do przerwy górnicy mogli mówić o szczęściu, że nie utracili żadnej bramki, bowiem najpierw ostry strzał Olszaka trafił w słupek, w chwilę potem bramkarz gości obronił dwa ostre strzały Biskupa i Maruszkę, następnie „piekielna” bomba Biskupa trafiła w składanie słupka z poprzeczką i wreszcie pod koniec pierwszej połowy ostry strzał Maruszkę o centymetry minął słupek bramki.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie bowiem BKS zdecydowanie przeważał i atakował „non stop”. Wreszcie w 78 minucie meczu po ładnej akcji całego napadu i dośrodkowaniu Maruszkę, piłka trafiła do nieobstawionego Morcińczyka, który głową skierował ją do siatki przeciwnika. Po utracie tej bramki goście przeszli do kontrataku i trochę rozluźnili obronę, dzięki czemu nasi napastnicy a

zwłaszcza Olszok mogli swobodnie poruszać się po boisku. Były jeszcze dwie okazje do zdobycia bramki, ale najpierw ostry strzał Cholewy (który wykonywał rzut wolny) trafił w słupek, a strzał Maruszkę o centymetry minął bramkę. W zespole BKS dobry mecz rozegrała zwłaszcza obrona oraz Biskup w ataku.

W następnej serii BKS miał się spotkać z Baildonem, ale ze względu na mecz z Odrą Opole (3 listopada godz. 11.00) spotkanie to zostało przesunięte na termin późniejszy (17. XI. 1968 r.). Aktualna tabela czołówki grupy II:

1. BKS Stal Bielsko	13	18	17:7
2. Górnik Wesoła	13	17	30:13
3. ROW II	13	16	21:16
4. Górnik Sosnow.	13	16	20:15
5. Górnik Czerw.	13	15	21:13

(p)

Dwie porażki siatkarek BKS

Bardzo słabą formę zaprezentowały ostatnio siatkarki BKS, biorące udział w mistrzostwach ligi okręgowej. Przegrały one dwa mecze mistrzowskie z drużynami Wyzwolenia Chorzów (0:3) oraz Polonii Bytom (2:3).

W obu meczach wyszły na jaw braki kondycyjne oraz kiepskie zgranie zawodniczek, co jest chyba skutkiem małej ilości treningów. Warto zaznaczyć, że siatkarki BKS trenują tylko 2 razy w tygodniu i to w poniedziałki, kiedy jeszcze czują „w kościach” trudny meczów mistrzowskich i w piątek a więc w przeddzień zawodów mistrzowskich. Warto by zarząd klubu BKS zapewnił wreszcie sale na inne dni tygodnia, aby zawodniczki mogły częściej i intensywniej trenować. (p)

W klasie A

LZS Komorowice znów na czele

W XII serii spotkań o mistrzostwo klasy „A” nastąpiła znowu zmiana na pozycji lidera. Nowym liderem został ponownie LZS Komorowice, po pokonaniu w Czechowicach tamtejszego Górnika.

Duży sukces odnieśli piłkarze Beskidu Bielsko, którzy po dobrej grze pokonali na własnym boisku Elektrostal Czechowice 1:0 (1:0). Do przerwy zawodnicy Beskidu uzyskali przewagę i mogli zdobyć więcej bramek ale napastnicy zawodili pod bramką. Po przerwie przeważali goście, lecz do wyrównania zabrakło im przysłówowego lutu szerokości. Zwycięska bramka dla Beskidu zdobył Adamczyk.

LZS Komorowice po dobrej grze pokonał w Czechowicach tamtejszego Górnika 3:0, prowadząc do przerwy 2:0. Bramki dla LZS zdobyli: Wróbel, Jakubiec i Malec. Cieszący wywalczony zwycięstwo odniósł zespół Walcowni, który pokonał na własnym boisku po słabej grze rezerwy MKS Bielsko 1:0 (1:0). Piłkarze Walcowni długo nie mogli

poradzić sobie, w osłabioną bramkę jednego zawodnika rezerwy MKS Bielsko. Bramkę dla Walcowni zdobył Kamiński.

Pewne zwycięstwo odniósł LZS Strumień, który na własnym boisku pokonał po dobrej grze Kuźnię Ustron 4:2. Słabo spisali się piłkarze Beskidu Skoczów, którzy mimo wyraźnej przewagi w polu nieśli porażkę ze Stalą Cieszyńską. Zwycięską bramkę dla cieszyńszan zdobył Jursza. LZS Bojszowy po zacie tej walce zremisował z LZS Łąka 1:1.

1. LZS Komorowice	12	16	25:13
2. Walcownia Czech.	12	15	27:12
3. Elektrostal Czech.	11	15	18:10
4. Stal Cieszyń	11	13	17:19
5. LZS Bojszowy	12	12	20:21
6. LZS Łąka	12	12	20:22
7. Kuźnia Ustron	12	11	24:27
8. Beskid Bielsko	12	11	16:20
9. Cukrownik Chybie	11	11	16:21
10. Beskid Skoczów	11	10	17:20
11. LZS Strumień	12	9	24:27
12. Górnik Czech.	12	9	17:22
13. MKS Ib B.-B.	12	8	21:26

BIELSKIE ZAKŁADY FUTRZARSKIE

PRZYJMA DO PRACY:

- kierownika bazy remontowej (z-cę Głównego Mechanika)
 - 3 robotników transportu zewnętrznego (w tym brygadzystę)
 - 15 robotników (mężczyzn) niewykwalifikowanych na oddział wyprawy i uszlachetnienia skór surowych
 - 10 robotników — kobiet lub mężczyzn — kuśnierzy
 - stolarza
 - malarza — lakiernika
 - elektryka
 - tokarza
 - frezera
 - 4 ślusarzy
- Podanie z życiorysem należy kierować na adres: Sekcja Kadr Bielskich Zakładów Futrzarskich w Bielsku-Białej, ul. Cieszyńska 345. 314kr

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Bielsku-Białej, plac Wolności 9

zatrudni natychmiast:

- ★ Kierownika Bazy Transportu
 - ★ Kierowców z III (starą) i II kategorią prawa jazdy
 - ★ Pracowników fizycznych do transportu (ładowniczy)
- Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. 320kr

BIELSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU SPORTOWEGO Bielsko-Biała, ul. Dworkowa 2

zatrudni natychmiast:

- Inżyniera elektryka względnie technika elektryka — projektanta z 7-letnim stażem pracy
 - Inżyniera mechanika względnie technika mechanika z 5-letnim stażem pracy
- Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 319kr

PRZEDSIĘBIORSTWO IMPREZ SPORTOWYCH Oddział Budowy Wyciągów Sportowo-Turystycznych w Szczyrkku nr 809

zatrudni natychmiast:

- Głównego księgowego — posiadającego praktykę w zakresie księgowości inwestycyjnej
 - Inżyniera budowlanego — z uprawnieniami budowlanymi
 - Inżyniera elektryka — na stanowiska inspektorów nadzoru
- Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 317kr

W klasie „B” bez niespodzianek

W XIII serii spotkań o mistrzostwo klasy „B” bezpośredni pojedynk dwóch prowadzących w tabeli drużyn Iskry Pszczyna i LKS Kozy zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Mecz był bardzo zacięty i stał na niezłym poziomie a goście (Iskra) mogli mówić o dużym zwycięstwie, że udało się im wywieźć jeden punkt, gdyż gospodarze posiadali wyraźną przewagę przez cały mecz.

Piłkarze LZS Wapienica po jednostronnej grze pokonali Leśnika Kobiór 3:0, zdobywając zwycięskie bramki ze strzałów: Wójcika, Kłisa i Bucza. Zwycięstwo walcewornie odniósł LZS Bestwina bowiem LZS Studzionka nie przybył na zawody. Porażki natomiast ponieśli piłkarze LZS Bestwina, którzy niespodziewanie wysoko przegrali w Drogomyślu 4:0 oraz LZS Kaniów w Cieszynie z Piastem 3:1.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: LZS Pogwizdów — LKS Zabrzeg 2:1, Stal II Cieszyń — LZS Miedźna 4:0.

Tabela klasy „B”:

1. Iskra Pszczyna	12	21	34:13
2. LKS Kozy	13	20	44:13
3. Piast Cieszyń	12	18	33:13
4. LZS Wapienica	12	15	33:13
5. LZS Kaniów	13	15	22:13
6. LZS Bestwina	12	13	28:13
7. Stal II Cieszyń	12	13	20:13
8. Olim. Goleśzów	12	12	21:13
9. LZS Drogomyśl	12	9	23:13
10. Leśnik Kobiór	12	9	12:13
11. LZS Bestwina	12	9	19:13
12. LZS Studzionka	12	9	15:13
13. LZS Miedźna	12	7	14:13
14. LZS Pogwizdów	12	6	17:13
15. LKS Zabrzeg	12	6	13:13

W następnej serii grają: LZS Wapienica — Stal II Cieszyń, Leśnik — LZS Drogomyśl, Iskry — LZS Pogwizdów, LZS Bestwina — LZS Bestwina, LZS Zabrzeg — Piast Cieszyń, LZS Studzionka — LZS Miedźna, LZS Kaniów — Olimpia Goleśzów, LKS Kozy — pauzuje.

Na stoku Szyndzielni.

Czyn przedzjazdowy zrealizowali również narciarze — zjazdowcy, łączonych klubów sportowych BOTS — Włóknarz. O znaczeniu wykonanych prac mówi kierownik sekcji zjazdowej p. TADEUSZ JANKO.

— Stok slalomowy na zboczu Szyndzielni, zwany popularnie „harą” — jest doskonałym poligonem dla młodych zjazdowców. Obiekt wymaga jednak stałej konserwacji. Trasa zarasta co roku wysokim malinakiem. Zarosła trasa karowazowa. Młodzież narciarska Włóknarza — BOTS postanowiła tym razem wykonać te prace własnymi siłami, dla uczczenia V Zjazdu Partii. Kilku dziesięciu zawodników pracowało przez 8 niedziel nad porządkowaniem stoku. Zjazdowcy dawnego Włóknarza pracowali zgodnie z narciarzami BOTS. Dawni rywale stali się dziś sojusznikami i w nadchodzącym sezonie będą wspólnie barwy ślaskiego narciarstwa. (14)

Dobra postawa juniorów

Dobłą formę wykazują w dalszym ciągu młodzi piłkarze BKS Bielsko oraz Walcowni Czechowice. BKS tym razem grał na własnym boisku z juniorami ROW Rybnik i po dobrej grze odniósł przekonujące zwycięstwo 3:1. Wszystkie trzy bramki dla BKS zdobył Maruszkę.

Nieśli spisali się także juniorzy Walcowni Czechowice, którzy po dobrej grze uzyskali w Mikulczycach wynik remisowy 2:2.

W następnej serii spotkać BKS gra na własnym boisku z Ruchem Chorzów, a młodzi piłkarze Walcowni podejmują u siebie juniorów Górnika Radlin. (p)

Remis Walcowni i porażka juniorów BKS

Kiepsko spisali się młodzi piłkarze BKS, grający w lidze juniorów grupy „A”. Po słabym meczu przegrali oni na własnym boisku z juniorami Ruchu Chorzów 0:2. Natomiast juniorzy Walcowni Czechowice po zaciętej walce wyw

czyli jeden punkt z juniorami Górnika Radlin. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym. W następnej kolejce przeciwnikiem BKS będzie Ruch Radzionków, a przeciwnikiem Walcowni MKS Niedobczyce. (p)

drobne ogłoszenia

KWIATY, wianki ślubne oraz wiele w dużym wyborze poleca nowo otwarta Kwaciarnia: Krystyna Jasienica, ul. Getta 4 (u wylotu pl. Smolki), tel. 89-16. Zapraszamy. 2552g

STARSZY samotny, na stanowisku poszukuje pokoju na okres 1 roku w Bielsku lub na przedmieściu. Oferta do Redakcji pod „samotny”. 25518g

GLIWICE — pilnie zamienie kwaterek mieszkanie M-4 dwupokojowe na podobne lub większe w Bielsku. Oferty do Redakcji pod „Gliwice”. 25526g

OPIEKUNKA do pięcioletniego dziecka — pilnie poszukiwana. Bielsko, tel. 20-51 wewn. 72. Hebd. 25515g

FLOREK Kazimiera zgubiła legitymację szkolną nr 208, wystawioną przez Liceum Pedagogiczne w Bielsku-Białej. 25519g

JANUSZ Marian unieważnia zgubioną pieczęć o treści: „7315 Marian Janusz lekarz Cieszyń, ul. Żwirki i Wigury 10”. 25521g

ZGUBIONO zegarek „Doxa” (brązowy pasek). Zwrot za wynagrodzeniem — Bielsko, ul. Wyzwolenia 65. 25524g

PACH Adam zgubił przepustkę nr 552, wyszowaną przez Fabrykę Aparatów Elektrycznych „Aryna” w Bielsku-Białej. 25524g

MIESZCZAK Helena zgubiła przepustkę stałą nr 558, wystawioną przez ZP-W im. H. Sawickiej w Bielsku-Białej oraz zaświadczenie do letu miesięcznego nr 25944 na Swinną — Żywiec, wydane przez PKS w Żywcu. 25525g

BYRDY Barbara zgubiła zaświadczenie do letu miesięcznego nr 25944 na Swinną — Żywiec, wydane przez PKS w Żywcu. 25525g

PISZCZOLKA Marian zgubił zaświadczenie do letu miesięcznego nr 77576 na trasę Wapienica — Złoty Potok, wydane przez PKS w Bielsku-Białej. 25526g

ZAGRANICZNE suknie ślubne, młody, okrycia do chrztu garconek, żalobna — Wypożyczalnia — Ruch Krystyna, Bielsko, Magli 11, telefon 31-78. 25527g

MAJEWSKI Mieczysław zgubił legitymację do szkolnego biletu miesięcznego nr 24635 na trasę Mała Włocza — Duże Kozy, wystawioną przez PKS w Bielsku-Białej. 25528g

KRONIKA BESKIDZKA

Wydawca: Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Katowice, ul. Młyńska 1. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Katowice, ul. Liebknechta 22. REDAGUJE: Kolegium w składzie: Władysław Czaja (redaktor naczelny), red. Adam Hajduk i Zdzisław Kowalik. Pozostałymi członkami zespołu: red. Ingeborga Bielek, Tadeusz Patan, Melania Włóńska i Henryk Urbanczyk — fotoreporter.

Adres Redakcji: Bielsko-Biała, ul. Cieszyńska 10. Telefon Redakcji: 58-78. Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Ogłoszenia drobne i handlowe przyjmuje się codziennie od godz. 8.00 do 15.00 a wyjątkiem 4rody, w soboty od 8.00 do 12.00.

Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”. K-4

Klub „Bez nazwy” — ale z przyszłością

Jest w Bielsku około tysiąca pięciuset absolwentów wyższych uczelni, którzy dopiero co skończyli studia przystąpili do pracy w bielskich zakładach pracy, szkołach i innych instytucjach. Są stażystami, a więc nie weszli jeszcze w okres „małej stabilizacji”, nie związali się stałecnie z zawodem i miejscem pracy. Nie mają rodzin, za to dysponują masą wolnego czasu. „W co się bawić?” — w godzinach wolnych, po pracy, która nie może — to naturalne — wypełnić życia całkowicie. W młodych ludziach drzemie imponujące zasoby energii. Chcą dać coś miastu i korzystać z tego, co w nim jest. Z góry rezygnują z „Prezydenta” i „Beskidu”, bo ideal kawiarnianego bywalca nie jest dla nich najbardziej atrakcyjny, a i finansowo nie do przyjęcia. Niestety, blisko stu tysięcy młodych imponujące rozmachem przemysłu niewiele ma do zaoferowania w zakresie kultury.

Z potrzeby kontaktów kulturalnych, intelektualnych, towarzyskich, z potrzeby społecznego działania zrodziła się inicjatywa, której patronuje od niedawna Zarząd Powiatowy ZMS. Grupa młodych ludzi z różnych zakładów pracy — z Befamy, Apeny, Befa, Indukty, WSM-u „skrzy-

knęła się” i po burzliwej dyskusji doszła do uderzającego prostoty i logiki wniosku, że biłkajacych się indywidualnie a bezcelowo młodych zapaleńców trzeba zebrać i zaproponować całością jakiś kształt organizacyjny. Tymczasem ZMS, którego kierownictwo pomysł poparło, pomógł znaleźć miejsce, w którym owe spotkanie koleżeńskie mogłyby się odbywać i 26 października. W ubiegłą sobotę, odbyła się w klubie „Remont” impreza inauguracyjna potencjalnego klubu młodej inteligencji, który na razie figuruje jako Klub „Bez nazwy”.

Powodzenie przeszło oczekiwaniami organizatorów. Chętnych okazało się więcej niż zaproszeń. W przemiej atmosferze bawiono się do północy (bezaalkoholowo!), a najbardziej zasłużyli organizatorzy spotkania otrzymali w uznaniu zasług medale nami olimpijskie. Ustalono następnie program działania na najbliższy miesiąc.

6 listopada odbędzie się spotkanie z członkami Amatorskiego Klubu Filmowego „Kogucik”. 8 listopada — sekcja brydżowa w klubie „Remont”, 9 w sobotę — spotkanie z aktywem ZMS i wiecór studenckiej piosenki rajdów pracy — z Befamy, Apeny, Befa, Indukty, WSM-u „skrzy-

jeszcze wyliczać. Plany mają bogate. zainteresowania bardzo różnorodne. Chcą pracować społecznie — służyć swoim studentom doświadczeniem przyszłym absolwentom szkół średnich, współpracować z zakładowymi kołami ZMS. Nie chcą być izolowaną, zamkniętą grupą środowiskową.

Na razie wystarczy spontaniczność poczynań, a entuzjazm zamiast środków. Perspektywy realne trwania i rozwoju będzie miał jednak ten ze wszech miar potrzebny klub dopiero wówczas, gdy znajdzie mecenasa, który nie tylko moralnie go poprze. Ponieważ to poparcie jest i w interesie zakładów pracy, i w interesie miasta, miejmy nadzieję, że mecenas wkrótce się znajdzie. (m)

Dzieje kraju w fotografii

W 50 rocznicę niepodległości Polski ukazuje się w listopadzie br. nakładem Centralnej Agencji Fotograficznej zestaw fotograficzny, który przedstawia dzieje kraju w latach 1918-1968. A więc okres rządów sanacji i jej politykę wewnętrzną i zagraniczną, narastanie sił postępowych, rewolucyjnych w społeczeństwie, dzieje narodu w latach okupacji, kształtowanie się nowej państwowości polskiej po 1945 roku aż do chwili obecnej.

Wydawnictwo składa się z 30 zdjęć fotograficznych wraz z tekstem w cenie zł 500 i stanowi cenny materiał do wykorzystania w wizualnej ekspozycji na terenie każdego zakładu pracy, instytucji, szkoły.

Zamówienia na ten zestaw fotograficzny można składać w księgarni im. Wł. Broniewskiego w Bielsku-Białej ul. Dzierżyńskiego 5. (Mi)

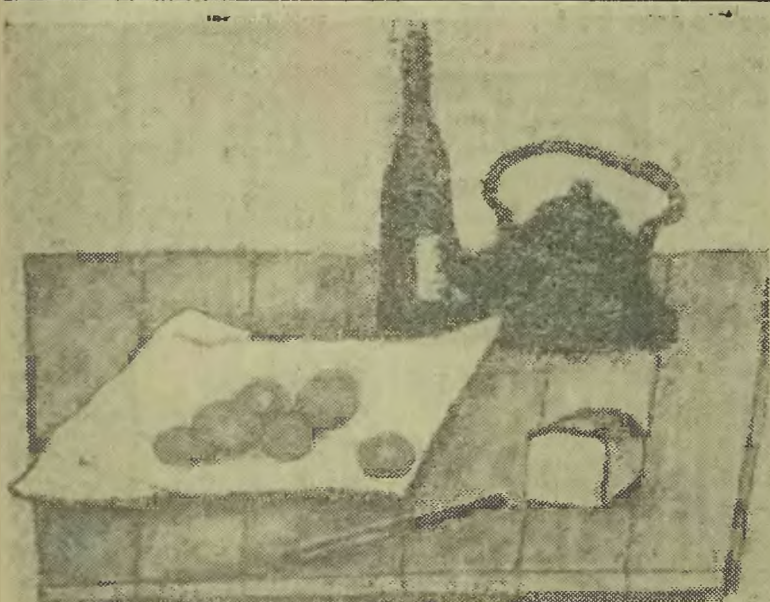
Interesujące spotkanie z Kościuszkowcem

„Kochaj żołnierza” to hasło, pod którym odbyła się ciekawa impreza, poświęcona XXV-leciu ludowego Wojska Polskiego, połączona z wystawami artystycznymi Szkoły Podstawowej Nr 11. Inicjatorem i organizatorem była Biblioteka Centralna Międzyzakładowego Domu Kultury Włókniarzy w Bielsku-Białej.

Po odczycie, omawiającym bohaterów szlak bojowy Kościuszkowców, nastąpiło spotkanie z byłym żołnierzem I Dywizji im. T. Kościuszki, plutonowym Stanisławem Lutyńskim. Opowiedział on około 300 osób liczącą widownię, przeżycia młodości, o swoim szlaku bojowym, który rozpoczął w obozie szkoleniowym w Sielcach nad Oką, a zakończył nad Łabą. Tow. Lutyński był w plutonie

kierowniczym I dywizjonu łączności artylerii ciężkiej im. Józefa Bema. Był pod Smoleńskiem, w Chełmie i Lublinie. Wyzwał w Warszawie, a następnie przeszedł ciężki szlak walk: Kowel, Bydgoszcz, Kołobrzeg, Szczecin. Stamtąd, po sforowaniu środkowej Odry, znalazł się w polskich jednostkach zdobywających Berlin. Wojnę zakończył po zdobyciu stolicy Niemiec nad Łabą, gdzie wojska frontu wschodniego, a wśród nich i jednostka tow. Lutyńskiego, spotkały się z armią USA.

Wspomnienia wzbudziły wielkie zainteresowanie licznej publiczności. Weteranowi zadano szereg pytań oraz prosiło o opowiedzenie najciekawszych przeżyć wojennych. Pod koniec obdarowano go kilkoma wiązkami róż. (Ho)



W Pawilonie Plastyków czynna jest już druga część Ogólnopolskiej Wystawy Malarstwa. Nasze zdjęcie przedstawia „Martwą naturę” Wiesława Garbalińskiego.

Pierwsze miejsce „Królewny Snieżki”

W ubiegłym tygodniu odbyły się w Zabrzu, Wojewódzkie Eliminacje Artystyczne Spółdzielczości Pracy. Wziął w nich udział zespół teatralny Klubu „Remont”, wystawiając bajkę Grimma pt. „Królewna Snieżka”. Występ zakończył się dużym sukcesem, zespół dziecięcy z Bielska zajął w kategorii zespołów teatralnych pierwsze miejsce. Bajkę reżyserował Ryszard Klakowicz, kierownictwo artystyczne i muzyczne sprawuje Barbara Matuszek, choreografię opracowała Barbara Jakóbiec. Spektakl w całości oparto na scenografii Disneyowskiej, niektóre partie sceniczne śpiewane są przez dzieci. Bajka cieszy się w Bielsku dużym powodzeniem i wystawiana jest dla młodzieży szkół podstawowych.

Na zdjęciu: Ewa Szymańska odtwórczyni roli tytułowej w otoczeniu „Nieśmiałka” i „Mędraka”.



Zmiany godzin funkcjonowania Biblioteki zapraszają czytelników

Z księgozbioru bielskiej Biblioteki Miejskiej korzysta ponad 20 tys. czytelników. Liczba ich stale rośnie, równolegle ze wzbogaceniem ilości tomów o nowe pozycje wydawnicze. Dział nowości cieszy się szczególnym powodzeniem miłośników lektury.

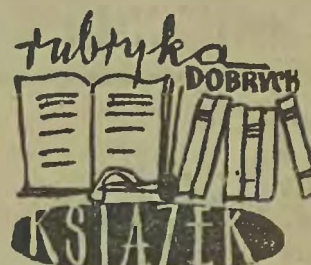
Od 1 listopada poczyniono pewne zmiany w godzinach pracy biblioteki, starając się tak je dostosować, aby były jak najbardziej dogodnie dla ogółu czytelników. Reguła dla wszystkich bibliotek w kraju jest ustanowienie czwartku tzw. dniem wewnętrznym — w tym dniu wszystkie wypożyczalnie książek są nieczynne.

Największa filia B. M. — czytelnia i wypożyczalnia nr 5 przy ul. Dzierżyńskiego 32 d jest czynna w poniedziałki, wtorki, środy

i piątki w godzinach od 9.00 do 19.00. W soboty wypożyczalnia otwarta jest od 9.00 do 15.00 a czytelnia jak zwykle do 19.00. W czwartki czynna jest tylko czytelnia w godz. od 15.00 do 19.00.

W głównej siedzibie Biblioteki, na Zamku, praca pozostaje bez zmian, z tym że w soboty wypożyczalnia jest czynna od 9.00 do 15.00. Również w filii nr 8 przy Osiedlu Grunwaldzkim godziny funkcjonowania biblioteki pozostają bez zmian poza tym, że wypożyczalnia będzie zamknięta nie w środy jak do tej pory, lecz w czwartki.

Wszystkie placówki biblioteczne zapraszają miłośników książek do jak najczęstszego korzystania z ich księgozbiorów w nowym sezonie czytelniczym. (Key)



O TEATRZE I MUZYCE — T. Trzciński. Szkic monograficzny o Teofilu Trzcińskim — dziennikarzu, reżyserze teatralnym, aktorze z „Zielonego Balonika”, dyrektora teatru im. J. Słowackiego w Krakowie i innych teatrów, poprzedza wybór jego wniosków i ciekawych recenzji. Sprawozdania Trzcińskiego ze spektakli krakowskich ukazują dzieje znakomitego teatru, sławnych aktorów i reżyserów, wskazują w sposób błyskotliwy i interesujący dawne czasy. WAF, cena zł 34.

KONIE W BIEGU PODKUWANE. Wybór reportażu nadesłanych na zorganizowany przez redakcję miesięcznika ZMW „Razem” konkurs na temat życia i pracy młodzieży na wsi. Autorzy ukazują rzeczywistość wsi dzisiejszej a przede wszystkim problemy i zainteresowania młodzieży wokół powszechnej oświaty rolniczej. Iskry zł 10.

„CZARNA” AFRYKA ZMIENIA SIĘ — S. Chodak. W niedużej książce składającej się z trzech części — autor omówił wszechstronnie zagadnienia ukazując w zasadzie wszystkie istotne problemy Afryki. KłW, cena zł 15.

PRAWO I MORALNOŚĆ — H. Janowski. Problem moralnej oceny prawa autor podejmuje przede wszystkim w aspekcie normatywnym i omawia związane z nim zagadnienia historyczne, ogólnoteoretyczne i metodologiczne. Zadaniem jakie stawia sobie autor jest przeanalizowanie teoretycznych możliwości oceny prawa, punktu widzenia ideału dobrego życia, a także dokonanie próby sprzeciwiania owego ideału oraz zastosowanie go do oceny prawa pozytywnego. KłW, cena zł 32.

PRZYWÓDCY RUCHU LUDOWEGO. Publikacja zbiorowa przedstawia czołowe postacie ruchu ludowego tak w skali krajowej jak i regionalnej, ludzi, którzy w okresie międzywojennym odegrali niepodważalną rolę w kształtowaniu naszej państwowości. Zbiór jest przyczynkiem uzupełniającym lukę w historii ruchu ludowego i jego przywódców. LSW, cena zł 45.

DZIEJE ORZEZA POLSKIEGO — T. Nowak, J. Wimmer. Jest to pierwsza część trytomowej publikacji dzieł Polski od zarania po 1793 r. Autorzy oparli swe studium na najnowszych badaniach historycznych. Barwna scenaria książek przesuwa przed nami postacie żołnierzy, ich strasze, broń, strategię, taktykę, wszystko na tle epoki i wydarzeń historycznych bitew. Ciekawostką są fragmenty poświęcone początkom marynarki wojennej. Bogata szata graficzna zawiera liczne ilustracje i mapki najważniejszych kampanii. Wyd. MON, cena zł 30. (Mi)

Młodzież spółdzielcza przed V Zjazdem PZPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Ciekawy referat na temat rocznicy zjednoczenia ruchu młodzieży wygłosiła zast. przewodniczącego Zarządu Międzyzwiązkowego ZMS tow. Marianna Laciak. Następnie sekretarz KP PZPR wręczył legitymacje kandydakcie aktywistom ZMS, którzy zostali przyjęci w szeregi Partii. Organizacja ZMS powiększyła się o 40 nowych członków.

W środowisku spółdzielców od dawna rozwija się współzawodnictwo pracy. W czasie czwartkowego spotkania dwóm brygadzom ze Spółdzielni Pracy Fryzjerów przyznano tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej — brygadzie tow. Jana Linerta z zakładu nr 8 i brygadzie tow. Leona Iskierki z zakładu nr 2.

Na apel Zarządu Międzyzwiązkowego ZMS Wytwórnia Łańcuchów, Sp. Pracy „Remont”, Sp. Fryzjerów, Okręgowe Warsztaty Samochodowe „Terpen” w Czechowicach - Dziedzicach i Sp. Inwalidów „Półkol” ufundowały dla sierot z Domów Dziecka w Bielsku i Czechowicach - Dziedzicach 7 książeczek mieszkaniowych. W czasie spotkania został również złożony melu-

nek o realizacji zobowiązań produkcyjnych i czynach społecznych młodzieży podjętych dla uczczenia V Zjazdu PZPR.

ZMS-owcy branży włókienniczej i odzieżowej podjęli zobowiązania produkcyjne o łącznej wartości 1.247 tys. złotych, na które złożyły się — dodatkowa produkcja towarowa oraz podniesienie wydajności i jakości wyrobów.

Do dnia 1 października zrealizowano zobowiązania na ogólną wartość miliona złotych. ZMS-owcy pracujący w działach usług dla ludności postanowili zwiększyć jakość i efektywność wykonywanych usług o 9,5 proc., które niemal w całości wykonano. W zakresie produkcji eksportowej zrealizowano dodatkową produkcję wartości 37 tys. złotych. Dodatkowa produkcja młodych z branży metalowej wyniosła 1.060 tys. zł, a ZMS-owcy z branży budowlanej i różnej oraz transportowej wykonali zobowiązania o wartości 242 tys. zł. Podobnie w branży usługowej zobowiązania dały 48 tys. zł.

ZMS-owcy ze Sp. Inwalidów, z branży włókienniczej i odzieżowej, z działu usług dla ludności, z branży metalowej, budow-

lanej, transportowej i różnej zrealizowali również dodatkową produkcję. Ogólna wartość zrealizowanych zobowiązań wyniosła 2,5 mln złotych.

W ramach czynu społecznego pracowali łącznie 6.795 godzin przy obiektach takich, jak Amfiteatr w Lipniku, obelisk Janki Drewniakówny, Bulwary Straconskie i przy budowie drogi w Ilonicy.

Atmosfera zebrania była niezwykle miła. Dla wielu młodych ludzi było to przeżycie. Z drugiej strony młodzież udowodniła, że umie działać i... umie się bawić kulturalnie, czego dowiodła w czasie wieczorku towarzyskiego, który był sympatycznym zakończeniem udanej imprezy.

Poniedziałek w pawilonie

„Sztuki plastyczne, przemysł i rzemiosło we wzajemnym przenikaniu się” — na ten temat będzie mówić prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Witold Chomicz. Temat aktualny szczególnie w środowisku bielskim, w którym ingerencja plastyki w różnych dziedzinach przemysłu staje się coraz szersza.

Kuźnia kadr dla przemysłu

Perspektywy bielskich liceów

Najbardziej charakterystycznym dla szkolnictwa bielskiego zjawiskiem jest ogromny rozwój szkół zawodowych, szczególnie zasadniczych przyzakładowych. W przemysłowym środowisku naszego miasta licea ogólnokształcące są na ogół uważane za mniej atrakcyjną formę kształcenia dzieci. Dla robotników i chłopów miasta i powiatu droga do awansu społecznego prowadzi poprzez technikum zawodowe.

W ostatnich latach niepokojąco zmniejszał się odsetek dzieci robotniczych i chłopskich w liceach. Niepokój budziło również ograniczenie liczby miejsc w klasach pierwszych liceów ogólnokształcących. Prowadziło to do ograniczenia możliwości tułejszej młodzieży dostania się na studia wyższe, a w konsekwencji ograniczało napływ kadr z wyższym wykształceniem do przemysłu bielskiego.

Najwyższy więc czas aby rozważyć perspektywy rozwoju liceów ogólnokształcących miasta i powiatu. We współczesnym systemie szkolnym szkole średniej ogólnokształcącej wyznaczono nową rolę, nową funkcję społeczną: zapewnienie wykształcenia ogólnego, niezbędnego do podjęcia studiów wyższych, a także wykształcenia politechnicznego, umożliwiającego podjęcie pracy zawodowej po maturze.

Jak wygląda przygotowanie bielskich liceów do realizacji postulatów reformy szkolnej?

Przed wszystkim chodzi o dobór ideowy i merytoryczny przygotowanie kadry nauczycielskiej. W ciągu najbliższych pięciu lat zaistnieje potrzeba zatrudnienia nowych nauczycieli, wynikająca z realizacji reformy szkolnej w poszczególnych latach, a także z faktu, że część obecnej kadry odejdzie na emeryturę. Jednak w liceach szkołach podstawowych pracuje sporo nauczycieli z ukończonymi studiami wyższymi, dla których na razie brak godzin w liceach. Co roku zgłaszają się do pracy w zawodzie nauczycielskim absolwenci wyższych uczelni. Jest więc rezerwa kadry nauczycielskiej dla liceów i nie ni. Jest więc rezerwa kadry nauczycielskiej dla liceów i nie ni. Jest więc rezerwa kadry nauczycielskiej dla liceów i nie ni.

Dotychczasowa struktura szkolnictwa bielskiego przedstawia się następująco: na 5 tys. absolwentów szkół podstawowych (4 tys. miejscowych, 1 tys. pozamiejscowych) aż 69,6 proc.

przyjmują zasadnicze szkoły zawodowe, 19,2 proc. — szkoły zawodowe stopnia licealnego, a tylko 11,2 — licea ogólnokształcące. Ta struktura jest w zasadzie zgodna z potrzebami Bielskiego Okręgu Przemysłowego, ale... otóż właśnie. Procent młodzieży uczącej się w liceach jest niższy od przeciętnej województwa katowickiego (14,2) i o wiele niższy od przeciętnej krajowej (18,9). W tym roku szkolnym sytuacja jest nieco lepsza, ale i tak około 100 uczniów zamieszkałych w Bielsku-Białej i powiecie nie znalazło miejsca w tutejszych szkołach średnich i ich rodzice postarali się o przyjęcie w Żywcu, Kętach, Wadowicach, Oświęcimiu i Pszczynie. Aby zapobiec temu zjawisku na przyszłość, aby nie dopuścić do trwałego deficytu kadr z wyższym wykształceniem we wszystkich dziedzinach gospodarki naszego okręgu, trzeba zapewnić czterem liceom ogólnokształcącym miasta i powiatu możliwości otwierania co roku szesnastu oddziałów klas pierwszych.

Najlepsze warunki lokalowe ma Liceum im. M. Kopernika. Istnieje co prawda konieczność przeprowadzenia remontu kapitalnego gigantycznego gmachu (koszt 2,5 miliona złotych), tym niemniej ze względu na ilość sal lekcyjnych, przygotowanie pracowników naukowych, ta właśnie szkoła jest najlepiej przystosowana do realizowania nowych zadań dydaktycznych i wychowawczych.

Liceum im. Stefana Żeromskiego jest o wiele gorszej sytuacji, ponieważ w tym samym budynku mieści się Szkoła Podstawowa nr 22, kończąca w tej dzielnicy miasta. Najlep-

szym wyjściem byłoby wybudowanie nowego budynku dla dwunastooddziałowej szkoły średniej. Niestety, w ciągu najbliższych siedmiu lat Kuratorium Okręgu Szkolnego tej inwestycji nie przewiduje. Pozostaje więc inna koncepcja, która przybiera coraz realniejsze kształty — wybudowanie pawilonu dla szkoły podstawowej przy ul. Gottwalda. Na razie jednak szkoła będzie się borykać z ciasnotą.

Najgorsze warunki lokalowe ma najstarsze bielskie liceum — „Asnyk”. Żadna z pracowni nie ma zalepca w postaci gabinetu, wspólna szatnia dla chłopców i dziewcząt przy sali gimnastycznej ma pięć metrów kwadratowych powierzchni, prymityw w zakresie urządzeń higieniczno-sanitarnych, brak możliwości zorganizowania stołówki, brak centralnego ogrzewania — oto niektóre z bardziej dokuczliwych mankamentów budynku. Dyrekcja szkoły, nauczyciele i młodzież od lat marzą o nowym budynku. Fakt, że miasto w ostatnich latach rozbudowuje się w kierunku Straconki, narzuca nawet lokalizację nowego budynku w rejonie ulicy Żywieckiej i Straconki. Jak dalece odległa jest realizacja tego marzenia, trudno przewidzieć.

Najlepiej przygotowane do realizacji reformy jest Liceum im. Skłodowskiej-Curie w Czechowicach-Dziedzicach. Najlepiej wyposażone w województwie, ma wszelkie warunki by przodującą placówką oświatową. Warunki pracy szkoły pogarsza konieczność prowadzenia szesnastu oddziałów.

Warunkiem pełnej realizacji postulatów nowoczesności szkoły jest pełne wyposażenie szkół w pomoce naukowe. Potrzeba w tym zakresie w czterech liceach Bielska i powiatu wyrażają się kwota 5 mln zł. Kredyty natomiast na pomoce naukowe w ciągu ostatnich dwóch lat wynosiły około 5 tys. zł „na szkołę”. Można by obliczyć, ilu lat potrzeba będzie przy tym tempie finansowania na wyposażenie jednej szkoły. Wniosek jest jeden: Miejska i Powiatowa Rada Narodowa, komitety rodzicielskie i opiekunowie oraz zakłady pracy powinny uznać pomoc dla liceów jako szkołom kadr, zapewniającym dopływ miejscowej młodzieży z wyższym wykształceniem do pracy w przemyśle, za swój obowiązek.

Bez inicjatyw społecznych, bez czynnego zaangażowania całego społeczeństwa zapewnienie prawidłowego rozwoju bielskich liceów będzie niemożliwe. (m)



Digitalizacja 2009

Zrealizowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.